VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Etyki Poselskiej**
(nr 47)
z dnia 13 grudnia 2017 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Etyki Poselskiej (nr 47)

13 grudnia 2017 r.

Komisja Etyki Poselskiej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Izabeli Katarzyny Mrzygłockiej (PO)**, przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie sprawy dotyczącej wypowiedzi posła Dominika Tarczyńskiego zamieszczonej w dniu 19 lipca 2017 r. na łamach internetowego wydania magazynu polskatimes.pl, stanowiącej podstawę wniosku poseł Kamili Gasiuk-Pihowicz z dnia 20 lipca 2017 r. – kontynuacja;

– rozpatrzenie sprawy dotyczącej wypowiedzi posła Bogdana Rzońcy zamieszczonej w serwisie społecznościowym Twitter w dniu 2 sierpnia 2017 r., stanowiącej podstawę wniosków:
– Stowarzyszenia przeciw Antysemityzmowi i Ksenofobii „Otwarta Rzeczpospolita" z dnia 4 sierpnia 2017 r.,
– osób prywatnych z dnia 4 sierpnia 2017 r.;

– zajęcie stanowiska w sprawach, które wpłynęły do Komisji;

– rozpatrzenie projektu sprawozdania Komisji Etyki Poselskiej z analizy danych zawartych w oświadczeniach o stanie majątkowym posłów złożonych na początku VIII kadencji Sejmu oraz za rok 2015 – kontynuacja;

– sprawy bieżące;

– wybór przewodniczącego i zastępcy przewodniczącego Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Łukasz Andrzejczyk, Beata Maciak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji Etyki Poselskiej. Witam państwa posłów, członków Komisji, stwierdzam kworum. Porządek dzienny posiedzenia otrzymaliście państwo wraz z zawiadomieniem o miejscu i terminie obrad. Czy ktoś z członków Komisji ma jakieś uwagi do zaproponowanego porządku? Nie słyszę uwag. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia porządku dziennego? Nie ma sprzeciwu. Stwierdzam, że porządek dzienny został przyjęty.

Przed przystąpieniem do realizacji porządku dziennego, w trybie art. 156 ust. 1 regulaminu Sejmu, zgłaszam wniosek o zamknięcie posiedzenia Komisji wraz z propozycją określenia osób, których udział w posiedzeniu jest niezbędny, tzn. członków Komisji, zaproszonych posłów oraz pracowników Kancelarii Sejmu. Ta część posiedzenia, podczas której zapada postanowienie o jego zamknięciu, jest zamknięta. Czy ktoś jest przeciw takiemu wnioskowi? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że wniosek został przyjęty.

Przystępujemy do rozpatrzenia pkt 1 porządku dziennego. Chodzi o wypowiedź pana posła Dominika Tarczyńskiego zamieszczoną w dniu 19 lipca 2017 r. na łamach internetowego wydania magazynu polskatimes.pl, stanowiącą podstawę wniosku poseł Kamili Gasiuk-Pihowicz z dnia 20 lipca 2017 r. Przypominam członkom Komisji, że kontynu-

ujemy pracę nad wnioskiem rozpoczętą na poprzednim posiedzeniu Komisji. Pani poseł Gasiuk-Pihowicz usprawiedliwiła swoją nieobecność na dzisiejszym posiedzeniu, ale mimo to chciałabym, żeby Komisja rozpatrzyła tę sprawę, nawet pod nieobecność wnioskodawcy. Regulamin dopuszcza taką ewentualność. Przypominam jeszcze, że pan poseł Tarczyński, osoba objęta wnioskiem, nie stawił się na poprzednie posiedzenie Komisji, z tym, że była to nieobecność nieusprawiedliwiona. Czy pan poseł pojawiła się dzisiaj? Dostaję informację, że nie i również nie przedstawił usprawiedliwienia. W tej sytuacji proponuję, aby zakończyć sprawę bez wysłuchania stron. Jest zgoda na taką propozycję? Nie słyszę sprzeciwu. Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję w pkt 1. Bardzo proszę. Kto z państwa chce zabrać głos?

Ponieważ nie ma chętnych, udzielę sobie głosu. Szanowni państwo, moim zdaniem wypowiedź pana posła Tarczyńskiego była całkowicie nie na miejscu. Takie słowa w żadnym razie nie powinny padać z ust polskiego parlamentarzysty i dlatego wnoszę o ukaranie pana posła karą zwrócenia uwagi.

Czy są inne głosy w tej sprawie? Nie ma. Poddają pod głosowanie mój wniosek o ukaranie posła Dominika Tarczyńskiego karą zwrócenia uwagi. Kto jest za?(4) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (0) Dziękuję. Stwierdzam, że Komisja podjęła uchwałę o zwróceniu uwagi posłowi Tarczyńskiemu. Podstawą wymierzenia kary regulaminowej jest stwierdzenie naruszenia przez pana posła postanowień art. 6 i 7 Zasad etyki poselskiej.

Przechodzimy do realizacji pkt 2 porządku dziennego. Przewiduje on rozpatrzenie sprawy dotyczącej wypowiedzi posła Bogdana Rzońcy zamieszczonej w serwisie społecznościowym Twitter w dniu 2 sierpnia 2017 r., stanowiącej podstawę wniosków złożonych do Komisji Etyki przez Stowarzyszenie przeciw Antysemityzmowi i Ksenofobii „Otwarta Rzeczpospolita" z 4 sierpnia 2017 r. oraz kilkorga osób prywatnych z tego samego dnia.

Czy stawił się pan poseł Rzońca? Otrzymuję informację, że nie ma pana posła, ale był zaproszony dopiero na godzinę 10.30. Mamy jeszcze blisko dwadzieścia minut do wyznaczonej godziny, dlatego proponuję, żeby zawiesić rozpatrywanie pkt 2 i w oczekiwaniu na pana posła rozpatrzyć pkt 3, dotyczący stanowiska Komisji wobec nowych wniosków, które do nas napłynęły od ostatniego posiedzenia. Czy jest zgoda na taką propozycję? Nie słyszę sprzeciwu. Dziękuję.

Pierwsza sprawa jest oznaczona nr 183/17 i stanowi pewną zaszłość. Wstępnie tym wnioskiem już się zajmowaliśmy, ale jak państwo pamiętacie, poprosiliśmy wnioskodawców o uzupełnienie materiałów. Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska wyszedł naprzeciw naszej prośbie i mamy w tej chwili więcej danych, żeby podjąć decyzję w tej sprawie. Proponuję, żebyśmy się zajęli rozpatrzeniem tego wniosku. Czy są inne głosy? Proszę, panie pośle.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Szanowni państwo, uważam, że nie powinniśmy się zajmować tym wnioskiem. Moim zdaniem trzeba zwrócić uwagę na dwie rzeczy. Po pierwsze, mamy do czynienia z oceną działalności rzecznika praw obywatelskich, który podlega takim ocenom, podobnie jak każdy inny organ państwa. Uważam, że przedstawiając taką ocenę pan poseł Jaki nie naruszył żadnych zasad etyki poselskiej.

Po drugie, wiem, że różnica jest bardzo subtelna, ale wydaje mi się, że wypowiedź pana Jakiego była udzielona przede wszystkim przez przewodniczącego komisji weryfikacyjnej, a nie posła na Sejm. Od razu zastrzegam, że zdaję sobie sprawę, iż praktycznie nie da się rozstrzygnąć, kiedy poseł mówi jako poseł, a kiedy jako minister czy szef komisji, ale m.in. dlatego opowiadam się za niezajmowaniem się tym wnioskiem przez Wysoką Komisję, przy czym bardziej akcentowałbym jako powód pierwszy podany argument, czyli prawo do oceny działalności organów państwowych. Takie prawo wszystkim nam przysługuje. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Dziękuję. Zostały zgłoszone dwa wnioski, przeciwstawne. Jeden za tym, aby Komisja zajęła się rozpatrzeniem sprawy, i drugi, aby tego nie czyniła. Dalej idący jest wniosek o to, aby się sprawą nie zajmować i to jego poddam teraz pod głosowanie. Kto z państwa

jest za tym, aby Komisja nie zajmowała się wnioskiem oznaczonym nr 183/17? (2) Kto jest przeciw? (2) Kto się wstrzymał od głosu? (1) Stwierdzam, że wniosek nie uzyskał wymaganej większości. Sprawa, jako nierozstrzygnięta, trafi do zasobów archiwalnych Komisji.

Przechodzimy do rozpatrzenia sprawy oznaczonej nr 198/17. Jest to wniosek Klubu Poselskiego Nowoczesna z dnia 14 listopada 2017 r., dotyczący wypowiedzi pana posła Ryszarda Terleckiego, która miała miejsce na posiedzeniu Sejmu w dniu 9 listopada br. Otwieram dyskusję. Jaka jest panów opinia na ten temat?

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Zastanawiam się, czy nie dałoby się tego wniosku rozbić na dwa. W rzeczywistości mamy bowiem w jednym wniosku dwa zarzuty wobec posła Terleckiego o popełnienie dwóch różnych czynów. W cudzysłowie można powiedzieć, że pokrzywdzone są dwie różne osoby. O ile w przypadku pierwszej wypowiedzi, pod adresem pana posła Truskolaskiego bezsprzeczne jest, że parlamentarzysta nie powinien w taki sposób zwracać się do innego parlamentarzysty, o tyle w przypadku drugiej wypowiedzi powiedziałbym, że jeden wart drugiego. Stąd moje pytanie, czy Komisja może skupić się tylko na fragmencie wniosku?

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Chyba nie bardzo, panie pośle, ponieważ wniosek stanowi pewną całość. Chociaż z drugiej strony to my decydujemy, co będzie stanowić przedmiot prac Komisji. Poza tym, czy zechciałby pan wyjaśnić, co znaczy jeden wart drugiego?

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Pani przewodnicząca, niewątpliwie nie jest właściwe użycie przez posła Terleckiego określenia „Ty głupku" wobec posła Truskolaskiego i z pewnością nie jest ono zgodne ze standardami, jakie chcielibyśmy posiadać w Wysokiej Izbie. Natomiast jeśli chodzi o wypowiedź posła Terleckiego do posła Nitrasa per „pajacu" w sytuacji, kiedy faktycznie chwilę wcześniej poseł Nitras robił różne dziwne rzeczy, w mojej ocenie nie jest aż tak rażąca, żeby wymagała reakcji ze strony Komisji Etyki.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Poseł Bernacki, bardzo proszę.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Składam wniosek przeciwny do wniosku Nowoczesnej i chciałbym jednocześnie przypomnieć, że nasza Komisja zajmowała się podobną sprawą i uznaliśmy wówczas, że poseł Platformy Obywatelskiej, który na jednym z posiedzeń Komisji Obrony zwrócił się do adwersarza słowami „ty głupku", nie naruszył zasad etyki. Uznaliśmy, a w zasadzie większość Komisji uznała, chodziło o słowa kierowane do przewodniczącego Komisji Obrony posła Jacha, iż słowa zostały rzucone w przestrzeń bez konkretnego adresata. Warto o tym pamiętać. Jak będzie trzeba, to poproszę panią sekretarz, żeby odszukała odpowiedni stenogram. W tej chwili tylko przypominam, że z podobną sytuacją mieliśmy do czynienia i nie wydaje mi się, aby ta sprawa miała być potraktowana inaczej, tzn. inaczej niż potraktowaliśmy posła z Platformy Obywatelskiej.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Moim zdaniem, panie pośle, poseł Terlecki nie rzucił słów w przestrzeń, tylko skierował je do konkretnej osoby. To jest różnica. Proszę, poseł Sosnowski.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Zgadzam się z panią przewodniczącą, że jest różnica pomiędzy opisanymi przypadkami. Jeśli dobrze pamiętam tamten wniosek, to faktycznie słowa posła były rzucone w przestrzeń, a po drugie, nie mogliśmy jednoznacznie określić, mimo prób, do kogo tamte słowa były kierowane.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Proszę państwa, w tym przypadku mamy do czynienia z dokładnie taką samą sytuacją.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Panie pośle, sądzę, że musi się pan jednak ze mną zgodzić, że słowa posła Terleckiego były niestosowne. Przypominam, że wypowiedział je, jakby nie było, wicemarszałek Sejmu.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Panie pośle, raczej się nie zgodzę, a właściwie na pewno się nie zgodzę z opinią, którą pan zaprezentował, iż powinniśmy stosować podwójne standardy, tzn. z jednej strony standard dla posłów PO, a z drugiej dla posłów PiS. Nie chciałbym wdawać się w niepotrzebną dyskusję i dlatego poproszę sekretariat o przygotowanie na następne posiedzenie stenogramu z obrad Komisji, podczas których zajmowaliśmy się tamtym przypadkiem.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Proszę panów, sugeruję, żebyśmy się jednak sprawą zajęli. To, że podejmiemy inicjatywę w jakiejś sprawie nie przesądza w niczym, jakie będzie ostateczne rozstrzygnięcie. Zajęcie się sprawą nie oznacza ukarania posła. Poseł Sosnowski, proszę bardzo.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Szanowni państwo, nie chodzi o to, żebyśmy byli stronniczy w naszych sądach. Uwzględniając racje pani przewodniczącej i pana posła Bernackiego uważam, że powinniśmy się sprawą zająć, ale stosujmy jednakowe standardy dla wszystkich. Jeżeli okaże się, że rację ma poseł Bernacki, a przyznam, że nie pamiętam dokładnie tamtego wniosku, to nic nie stoi na przeszkodzie, żeby sprawę w spokoju rozważyć i podjąć właściwą decyzję. Z pewnością w naszych sądach będziemy uczciwi.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Nie ma co do tego żadnych wątpliwości, panie pośle. Kto jest za tym, aby Komisja zajęła się tym wnioskiem? (4) Kto jest przeciw? (1) Kto się wstrzymał od głosu? (0) Dziękuję. Komisja rozpatrzy wniosek nr 198/17.

Następna sprawa jest oznaczona sygnaturą 199/17. Pismo z dnia 23 listopada br. Rzecz zgłoszona do Komisji Etyki przez osobę prywatną.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Przez posła, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Najmocniej przepraszam. Rzeczywiście autorem wniosku jest poseł Tomasz Jaskóła z klubu Kukiz'15. Pan poseł wnosi o udzielenie upomnienia panu posłowi Michałowi Szczerbie z klubu PO i, o ile dobrze zrozumiałam, także drugiemu posłowi – Piotrowi Kalecie z klubu PiS. Mam rację?

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Wniosek dotyczy dwóch posłów. Symetrycznie, z obydwu największych klubów.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Nieporozumienie wzięło się stąd, że mamy dwa wnioski w tej samej sprawie, przy czym jeden dotyczy dwóch wymienionych posłów, a drugi tylko posła Szczerby. Musimy rozpatrzyć je osobno.

Najpierw wniosek nr 199/17 złożony przez posła Jaskółę. Kto jest za tym, aby Komisja podjęła inicjatywę rozpatrzenia tego wniosku? Czy ktoś składa taką propozycję? Poseł Bernacki, bardzo proszę.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Moim zdaniem sytuacja jest dość kłopotliwa. Jak powiedziała pani przewodnicząca, wniosek pana posła Jaskóły dotyczy dwóch osób, ale w mojej ocenie zachowanie posła Szczerby dość daleko wykracza poza normy wynikające z zasad etyki poselskiej. Pamiętamy, jak pan poseł rzucał papierami z mównicy sejmowej. W przypadku posła Kalety było inaczej. Przyznam, że nie widziałem tamtego zajścia, ale ze słyszenia wiem, że ponoć poseł Kaleta miał w ręce pieluchę, czy też pampersa. Nic więcej się nie zdarzyło. W mojej ocenie zestawienie tych dwóch sytuacji jest nieuprawnione.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Obydwa zachowania były nie na miejscu.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Oczywiście i z tym nie dyskutuję, przy czym w przypadku posła Kalety mieliśmy do czynienia z naruszeniem zasad estetyki, ale nie etyki.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Panie pośle, ja jednak oceniam tamte zdarzenia nieco inaczej. Proszę o inne opinie. Poseł Sosnowski, proszę.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Szanowni państwo, możecie powiedzieć, że zawarliśmy z posłem Bernackim jakiś sojusz, ale tak nie jest. Chcę być jedynie obiektywny w swoich ocenach, co skłania mnie do podzielenia poglądu pana posła i jego oceny zachowania posła Kalety. Pamiętajmy, że poseł Szczerba rozrzucił po sali dokumenty, które mogły na kogoś spaść, co w najlepszym razie mogło skończyć się siniakami. Jeżeli chodzi o posła Kaletę, to jego zachowanie nie było z gatunku tych najbardziej pożądanych w Wysokiej Izbie, ale z drugiej strony tylko przyniósł gadżet i pokazał go na mównicy. Pewnie chciał w ten sposób komuś zaimponować, nie mnie to osądzać. Moim zdaniem nie było to naruszenie etyki poselskiej.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Na pewno było to naruszenie dobrego smaku.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Zgoda, pani przewodnicząca. Dobry smak ucierpiał, ale czy to wystarczający powód, żeby Komisja Etyki ukarała posła? Mam poważne wątpliwości. Pamiętajmy, że różne gadżety były wcześniej przynoszone przez posłów na mównicę. Nie chciałbym, abyśmy w naszym rygoryzmie posunęli się za daleko.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Na przykład, co przynosił Palikot.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Nie chodzi o posła Palikota, tylko o posłów obecnej kadencji.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Różne rzeczy się zdarzały, na przykład karaluch, który okazał się nie być karaluchem.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Chodzi o to, żebyśmy nie przesadzili, ponieważ jak tak się zdarzy, to później możemy mieć problemy. Apeluję do Wysokiej Komisji, abyśmy naprawdę nie przesadzili, bo sami ściągniemy na siebie kłopoty. Co zrobimy, jak ktoś przyniesie inny gadżet? Też będziemy karać posłów? Nie przesadzajmy, bardzo proszę.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Czekam na wnioski. Prośby są też oczywiście mile widziane, ale proszę o wnioski.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Zgadzamy się chyba w jednym, że pod kątem estetycznym nie było to najlepsze.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Proszę, poseł Bernacki.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Wnoszę o rozpatrywanie tych spraw rozdzielnie. Proponuję uznać pierwszy wniosek pana posła Tomasz Jaskóły za niewłaściwie sformułowany pod względem formalnym. W pracach Komisji nie jest przyjęte, aby w jednym wniosku in gremio wskazano kilka osób z różnych klubów poselskich i wnoszono o ich ukaranie. Wniosek posła Jaskóły jest więc formalnie wadliwy i jako takim Komisja nie powinna się zajmować. Natomiast wniosek grupy posłów PiS w sprawie posła Szczerby powinien zostać potraktowany oddzielnie i rozpatrzony przez Wysoką Komisję. Chodzi mi o wniosek oznaczony nr 200/17.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Rozumiem, że wnosi pan o uznanie, że wniosek nr 199/17 nie spełnia wymogów formalnych.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Tak, ponieważ dotyczy dwóch różnych czynów popełnionych przez dwóch różnych posłów.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Kto jest za tym, aby Komisja nie podejmowała inicjatywy w sprawie z wniosku nr 199/17? (4) Kto jest przeciw? (1) Kto się wstrzymał od głosu? (0) Dziękuję. Stwierdzam, że przy jednym głosie przeciwnym Komisja postanowiła nie podejmować inicjatywy w sprawie rozpatrzenia wniosku nr 199/17.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Ja jestem symetrystą i uważam, że zarówno jedni, jak i drudzy są źli. Aczkolwiek przyznaję, że pan Szczerba zachował się bardziej nagannie.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

I dlatego mamy jeszcze drugi wniosek dotyczący tylko posła Szczerby. Jest to wniosek oznaczony nr 200/17. Kto jest za podjęciem inicjatywy przez Komisję w tej sprawie? (5) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (0) Dziękuję bardzo. Komisja rozpatrzy wniosek nr 200/17.

Szanowni państwo, otrzymałam informacje, że stawił się pan poseł Bogdan Rzońca. Może pozwolimy panu posłowi chwilę zaczekać i dokończymy rozpatrywanie nowych wniosków? Jest zgoda? Dziękuję. Kontynuujemy pracę.

Wniosek oznaczony nr 201/17 złożył do Komisji pan poseł Krzysztof Sitarski w związku z wypowiedzią pani poseł Izabeli Kloc podczas konferencji prasowej Prawa i Sprawiedliwości. Proszę, poseł Sosnowski.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Składam wniosek o to, żeby Komisja nie zajmowała się tą sprawą. Być może sformułowanie użyte przez panią poseł Kloc było rzeczywiście niezręczne, ale w żadnym razie nie skojarzyłbym go z jakąś polityczną korupcją. PiS ma dziś parlamentarną większość, rządzi i podejmuje decyzje. Według mnie słowa pani poseł są dalekie od politycznej korupcji i dlatego uważam, że nie powinniśmy zajmować się tą sprawą. Po prostu na to nie zasługuje.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Poseł Długi, bardzo proszę.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Moim zdaniem wypowiedź pani poseł Kloc jest bardzo naganna. Trzeba wziąć pod uwagę szerszy nieco kontekst. Wczoraj pokazano dane, z których wynika, że Platforma Obywatelska głosuje najczęściej wspólnie z PiS, że jest cichy sojusznik obozu rządzącego. Najrzadziej z PiS głosuje Kukiz'15 i Nowoczesna, co akurat dla nas jest dość kiepskim towarzystwem, ale…

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Wszystko znajdzie się w protokole, panie pośle. Baczcie bardziej na słowa.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

To oczywiście był żart. Faktem jednak pozostaje, że taka wypowiedź jak pani poseł Kloc ma na celu umniejszyć znaczenie konkretnego posła, politycznego oponenta. Do czego to prowadzi? Do wniosku, że poseł jest posłowi nierówny, że poseł z partii rządzącej jest posłem lepszym niż poseł z partii opozycyjnej. Wydaje mi się, że powinniśmy pani poseł Kloc przekazać w jakiś sposób, że takie wypowiedzi tolerowane nie będą. Moim zdaniem powinniśmy wszcząć postępowanie i wysłuchać stron, a przede wszystkim poznać opinię pani poseł Kloc. Warto dowiedzieć się, co naprawdę miała na myśli.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Proszę, poseł Bernacki.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Podobnie jak poseł Sosnowski uważam, że nie powinniśmy zajmować się tym wnioskiem. Przed chwilą, no może nie przed chwilą, ale jakieś dwie godziny temu rozmawiałem z posłem Sitarskim i on sam chwalił się w tej rozmowie wpisem, jaki pojawił się na stronach TV Republika, w którym został przedstawiony jako wielbiciel i piewca Prawa i Sprawiedliwości, a szczególnie obecnego rządu. Pan poseł opatrzył to dodatkowym komentarzem, że tak właśnie wygląda świat mediów. Do czego zmierzam? Chodzi mi o to, że z każdej wypowiedzi posła dziennikarze wydobywają akurat te treści, które są ważne dla profilu danej stacji telewizyjnej lub radiowej. Jeśli taką miarę przyłożymy do rozpatrywanej sprawy, to zobaczymy, że komentarz pani poseł Kloc był z gatunku tych, które opisują określone realia.

Doskonale pamiętam, jak w poprzedniej kadencji Sejmu, jako poseł opozycyjnego wówczas Prawa i Sprawiedliwości, byłem świadomy i było to coś zupełnie naturalne, iż mamy mniejsze możliwości sprawcze, jeśli chodzi o przestrzeń publiczną niż partie rządzące. W rozpatrywanym przypadku nie znajduję najmniejszego przejawu czegoś, co poseł Długi, a zwłaszcza poseł Sitarski określa mianem politycznej korupcji.

Wnoszę o niezajmowanie się tą sprawą przez Wysoką Komisję. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Mamy zgłoszone dwa przeciwstawne wnioski. Jeden za podjęciem inicjatywy, drugi za tym, aby inicjatywy nie podejmować. Dalej idący jest wniosek o niepodejmowanie inicjatywy i dlatego będziemy nad nim głosować najpierw.

Kto jest za tym, aby Komisja nie podejmowała inicjatywy w sprawie rozpatrzenia wniosku oznaczonego nr 201/17? (2) Kto jest przeciw? (1) Kto się wstrzymał od głosu? (2) Dziękuję. Stwierdzam, że Komisja nie będzie zajmować się wnioskiem nr 201/17.

Proszę państwa, ponieważ wniosków do rozpatrzenia trochę nam jeszcze zostało, a pan poseł Rzońca czeka, proponuję, abyśmy teraz powrócili do rozpatrzenia pkt 2 porządku dziennego. Proszę zaprosić pana posła Rzońcę.

Dzień dobry, panie pośle, witamy na posiedzeniu Komisji Etyki. Proszę zająć miejsce. Komisja rozpatruje punkt porządku dziennego dotyczący sprawy pańskiej wypowiedzi zamieszczonej w serwisie społecznościowym Twitter w dniu 2 sierpnia 2017 r. W związku z tym faktem zaprosiliśmy pana na dzisiejsze posiedzenie Komisji. Wnioski do Komisji Etyki, w następstwie pana wypowiedzi, złożyło Stowarzyszenie przeciwko Antysemityzmowi i Ksenofobii „Otwarta Rzeczpospolita" oraz kilka osób prywatnych. Chcielibyśmy poznać pana wyjaśnienia i stanowisko w tej sprawie. Bardzo proszę.

Poseł Bogdan Rzońca (PiS) – spoza składu Komisji:

Ile mam czasu, pani przewodnicząca?

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Ma pan nieograniczony czas, ale proszę o zachowanie rozsądku.

Poseł Bogdan Rzońca (PiS) – spoza składu Komisji:

Rozumiem. Szanowni państwo, zacznę od przedstawienia okoliczności. Rzecz miała miejsce podczas mojego urlopu, kiedy miałem dużo wolnego czasu, co zdarza się dość rzadko. Korzystając z okazji, sięgnąłem głęboko do pewnych informacji, zamieszczonych m.in. na portalach wolna-polska.pl, Forum Żydów Polskich oraz www.wicipolskie.org. Przeglądałem także różne informacje na temat aborcji, bo akurat ta sprawa zawsze mnie interesowała i interesuje mnie także dzisiaj, i jak przypuszczam zawsze będzie mnie interesować.

Wpis, który zamieściłem na Twitterze był niedokończony, co jest w tym przypadku bardzo istotne, a jego źródło znajduje się we wpisie, który do dzisiaj można sobie przeczytać na stronie www.wicipolskie.org. Zacytuję państwu, co wtedy przeczytałem i co znalazło się następnie we wpisie zamieszczonym przeze mnie na Twitterze.

Wszystkim zainteresowanym moim wpisem i zagadnieniem aborcji bardzo polecam artykuł zatytułowany „Czy Europa popełnia samobójstwo?" znajdujący się na portalu www.wicipolskie.org. Cytat z tego artykułu: „W tzw. szkole frankfurckiej, którą na wiele lat przed II wojną światową przeniesiono do USA, a dokładnie przed dojściem do władzy

Hitlera, wszyscy tzw. naukowcy żydowskiego pochodzenia, którzy pracowali nad eugeniką, pouciekali do USA, gdzie przyczynili się do tego, że w wielu stanach uchwalono prawa dotyczące przymusowej sterylizacji osobników w ramach polityki eugenicznej. Amerykańskie Stowarzyszenie Eugeniki, które promowało aborcję, sterylizacje i eutanazję, było finansowane przez żydowskiego miliardera Rockefellera. Wydawałoby się, że Żydzi, którzy wycierpieli tak wiele w okresie holokaustu, powinni być w awangardzie ruchu w obronie życia pro-life, tymczasem jest odwrotnie. Obywatele pochodzenia żydowskiego, miliarderzy, lekarze, politycy, dziennikarze, prawnicy zdominowali ruch proaborcyjny".

Tak brzmi fragment artykułu, który także dziś można sobie przeczytać na portalu www.wicipolskie.org. To już koniec cytatu, a teraz tekst, który zamieściłem m.in. pod jego wpływem na Twitterze: „Wypoczywam, czytam różne zaległe lektury i zastanawiam się, dlaczego wśród aborterów jest tak dużo Żydów, pomimo holokaustu, ...". W tym miejscu poczynię bardzo istotną uwagę. Po słowie holokaust jest postawiony przecinek. Nie wiem, czy państwo wcześniej to zauważyliście, ale pewne jest, że nie zauważyły go wszystkie środowiska, które po moim wpisie niemiłosiernie mnie zhejtowały. Ten przecinek oznacza, że nie jest to całość wpisu.

Szanowni państwo, jak powiedziałem, w sierpniu byłem na urlopie i korzystałem z iPada oraz sieci Wi-Fi. Wpis, jaki ukazał się na Twitterze, nie jest całością mojej wypowiedzi. Zabrakło w nim jeszcze dwóch wyrazów. Całość kończyła się bowiem w następujący sposób: „…pomimo holokaustu, barbarzyństwa XX wieku".

Po tym, jak zwrócono mi uwagę, że mój wpis jest bardzo różnie rozumiany, z czym zresztą się zgodziłem, natychmiast go wykasowałem. Od zamieszczenia wpisu do jego skasowania upłynęło może 40, maksymalnie 50 minut. Dodam, że nie tylko skasowałem ten wpis, ale napisałem do mediów publicznych, że w odpowiedzi na reakcję, jaką wywoła ten wpis, w postaci choćby listów do prezesa mojej partii i różnych artykułów, które się ukazały na jego temat w gazetach, wyjaśniam, że treść wpisu nie została na Twitterze zamieszczona w całości, że padłem w pewien sposób ofiarą niedoskonałych połączeń internetowych. Zabrakło bowiem we wpisie słów „pomimo barbarzyństwa XX wieku", które zmieniają sens całej wypowiedzi.

Jak powiedziałem, wpis wykasowałem i przeprosiłem wszystkich na Twitterze. Wszystko trwało w sumie jakąś godzinę, może trochę dłużej, ponieważ tam gdzie przebywałem nie było łączności z internetem i dlatego poprosiłem o pomoc córkę, która była w naszym domu i stamtąd zrobiła to, o co ja prosiłem. Przebywając w domu wypoczynkowym nad jeziorem, ze względu na problem z siecią Wi-Fi, sam nie miałem szans szybko zareagować ani czegokolwiek wyjaśnić. Szybko zadzwoniłem do córki, która dysponuje moim adresem internetowym i potrzebnymi hasłami i ona skasowała wpis oraz przeprosiła wszystkich w moim imieniu. Jak powiedziałem, nie trwało to dłużej niż godzinę.

Szanowni państwo, tak rzecz się miała i mówiąc szczerze nie bardzo wiem, o co w ogóle chodzi. Gdyby na Twitterze ukazał się wpis w całości i Wysoka Komisja wezwałaby mnie z tej przyczyny, to prawdopodobnie nie stawiłbym się na posiedzeniu, gdyż pełny wpis dokładnie przekazywał uwagę, którą chciałem się publicznie podzielić. Przez przypadek wpis ukazał się jednak w wersji skróconej, która całkowicie zmieniła jego sens. Uważam, że natychmiast zareagowałem i zrobiłem wszystko, co w tamtej sytuacji mogłem zrobić. Usunąłem wpis i zamieściłem przeprosiny na wypadek, gdyby ktoś się poczuł urażony. Nie wiem, czy mogłem jeszcze zrobić coś więcej. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Dziękuję, panie pośle. Czy członkowie Komisji mają pytania do posła Rzońcy? Pan poseł Sosnowski, bardzo proszę.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Dzisiaj dość często zabieram głos, ale jestem z reguły łaskawy w swoich ocenach. Tym razem także będę łagodny. Dwie informacje, które przekazał nam pan poseł, są rzeczywiście bardzo istotne dla oceny tego przypadku. Te słowa, których zabrakło na Twitterze…

Poseł Bogdan Rzońca (PiS) – spoza składu Komisji:

Barbarzyństwo XX wieku.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Właśnie, dziękuję. Ważne jest także, że kiedy pan poseł zauważył, w jaki sposób rozwija się sytuacja, sam wycofał wpis oraz zamieścił przeprosiny. Ma to dla mnie bardzo duże znaczenie. Gdyby pan nadal obstawał przy swoim wpisie, a także gdyby się okazało, że to jest całość wpisu, bez tych brakujących słów, o jakich nam pan dziś opowiedział, wtedy prawdopodobnie zupełnie inaczej oceniłbym całe zajście. Po przedstawionych wyjaśnieniach, będę wnosił o to, żeby Komisja…

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Panie pośle, zaczekajmy z wnioskami. Teraz tylko zadajemy pytania.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Trafna uwaga, panie pośle. Przypominam, że teraz jest czas na pytania do posła Rzońcy.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Wstrzymam się zatem z wnioskami. Nie mam dodatkowych pytań, po tym co usłyszeliśmy. Znaczenie dla mnie ma fakt przeprosin oraz to, że zamieszczony wpis był niepełny. Dwa słowa zmieniają jego sens. Okazuje się, szanowni państwo, że bardzo dobrze się dzieje, kiedy zainteresowany poseł stawia się przed Komisją i składa wyjaśnienia. Jak widać po tym przypadku, ma to ogromne znaczenie dla oceny wniosku i ostatecznego stanowiska Komisji.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Czy są inne pytania?

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Moim zdaniem pan poseł Rzońca przedstawił spójne i logiczne argumenty. Na ile przekonały one członków Komisji zobaczymy po wynikach głosowania. Na tym etapie wyjaśnienia pana posła uważam za całkowicie wystarczające. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Bardzo dziękuję. Proszę, pan poseł Długi.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Krótkie pytanie, zmierzające do uproszczenia oceny tego całego zdarzenia. Panie pośle, czy swoim wpisem miał pan zamiar kogokolwiek urazić? Proszę o krótką odpowiedź: tak lub nie.

Poseł Bogdan Rzońca (PiS) – spoza składu Komisji:

Nie, panie pośle. To jest jakieś nieporozumienie.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Czy ktoś ma jeszcze jakieś pytanie? Poseł Mieszkowski, bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

Przyznam, że głównie zainteresowało mnie źródło, na które się pan powołał. Widać wyraźnie, że został pan przez nie zainspirowany i tak naprawdę poszedł pan w kierunku, który to źródło określiło. Trudno jest mi się pogodzić z twierdzeniem, że Jürgen Habermas lub Theodor Adorno to proaborcjoniści. Moim zdaniem jest to coś całkowicie nieprawdopodobnego. Domyślam się jednak, że tego rodzaju księżycowe poglądy można wygenerować tylko na podstawie nieodpowiedzialnych tekstów ludzi, którzy są uwikłani w jakieś myślenie antysemickie.

Rozumiem oczywiście pańskie zdenerwowanie wynikające z tego, co się zdarzyło, mam na myśli sytuację, kiedy pominął pan dwa kluczowe słowa.

Poseł Bogdan Rzońca (PiS) – spoza składu Komisji:

Niczego nie pominąłem, panie pośle. To Twitter ich nie opublikował.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

Jak to mówią, człowiek pisze, a sieć słowa nosi. Można by to chyba tak sparafrazować. Poza tym chcę powiedzieć, że zastanawiam się, w sensie ogólnym, nad pańską fascynacją aborcją. To jest bardzo ciekawe zjawisko.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Nie o tym w tej chwili rozmawiamy, panie pośle. Czy w tej sprawie są jakieś inne głosy?

Poseł Bogdan Rzońca (PiS) – spoza składu Komisji:

Czy ja mogę jeszcze dodać dwa zdania?

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Nie ma takiej potrzeby, panie pośle.

Poseł Bogdan Rzońca (PiS) – spoza składu Komisji:

Powiem tylko, że kompletnie nie zgadzam się z tym, co powiedział przed chwilą pan poseł. Nie ma czegoś takiego jak fascynacja aborcja, jest natomiast problem aborcji i tragedia aborcji.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Jeśli nie ma innych pytań do pana posła Rzońcy, to bardzo dziękuję panu za przybycie na posiedzenie Komisji. Do widzenia, panie pośle.

Poseł Bogdan Rzońca (PiS) – spoza składu Komisji:

Dziękuję państwu za wysłuchanie tego, co miałem do powiedzenia. Do widzenia.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Otwieram dyskusję. Kto z panów posłów chce zabrać głos? Poseł Bernacki, bardzo proszę.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Po wysłuchaniu wyjaśnień złożonych przez pana posła Rzońcę składam wniosek o umorzenie postępowania w tej sprawie.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Czy są inne wnioski? Nie ma. Poddaję pod głosowanie wniosek posła Bernackiego. Kto jest za umorzeniem postępowania? (3) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (2) Dziękuję. Stwierdzam, że Komisja umorzyła postępowanie.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Wypowiedź poza mikrofonem.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Wypowiedź poza mikrofonem.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Myślę, że nie powinniśmy zaczynać tej dyskusji. Kobieca intuicja podpowiada mi, że nie jest to wskazane.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Wypowiedź poza mikrofonem.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Panie pośle Długi… Powracamy do rozpatrywania pkt 3, nowych wniosków, jakie napłynęły do Komisji.

Rozpatrujemy wniosek oznaczony nr 202/17. Jego autorem jest starosta sokólski, pan Piotr Rećko, a rzecz dotyczy zachowania posła Kazimierza Baszko. Jakie są panów opinie na ten temat? Czy ktoś chce w tej sprawie zabrać głos? Ponieważ nie widzę chętnych, udzielę głosu sobie.

Szanowni państwo, zachowanie pana posła Baszko wydaje się być głęboko nie na miejscu. Chciałabym, żeby Komisja Etyki zajęła się tą sprawą. Poseł Sosnowski, bardzo proszę.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Pani przewodnicząca, ten wniosek dotyczy mojego parlamentarnego kolegi, co oczywiście nie zmienia postaci rzeczy, ale tak się składa, że wiem na ten temat trochę więcej niż

państwo. Wiem, na przykład, że były już w tej sprawie składane przeprosiny. Uważam jednak, że Komisja powinna zapoznać się ze wszystkimi faktami i dopiero na ich podstawie wydać orzeczenie. Nie ulega wątpliwości, że poseł Baszko wypowiedział się w sposób niestosowny. Żaden poseł nie powinien w taki sposób się wypowiadać, ale wiem, że przeprosił za swoje słowa w lokalnych gazetach.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Panie pośle, o tym wie pan, ale nie wiedzą pozostali członkowie Komisji. Zachowanie posła Baszko, jego wypowiedź była całkowicie nie na miejscu.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Tak, zgadzam się.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Wnoszę o to, żeby Komisja zajęła się rozpatrzeniem tego wniosku. Jaki będzie finał naszych prac, tego w tej chwili nie wiemy. Czy są inne wnioski? Nie widzę. Poddaję pod głosowanie wniosek o zajęcie się sprawą oznaczoną nr 202/17. Kto jest za? (5) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (0) Dziękuję. Stwierdzam, że Komisja jednogłośnie postanowiła podjąć inicjatywę w sprawie rozpatrzenia tego wniosku.

Przystępujemy do rozpatrzenia kolejnego wniosku, nr 203/17. Jest to wniosek pana posła Jacka Protasiewicza. Dotyczy on wypowiedzi poseł Krystyny Pawłowicz, która miała miejsce w trakcie wystąpienia pana posła Ryszarda Galli. Słowa pani poseł były nie na miejscu, takie jest moje zdanie i dlatego stoję na stanowisku, że Komisja Etyki powinna zająć się tym wnioskiem. Czy są inne wnioski?

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

Moim zdaniem rozpatrzenie tego wniosku jest obowiązkiem Komisji.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Dziękuję. Ktoś ma jakiś inny wniosek? Nie widzę. Poddaję pod głosowanie wniosek o rozpatrzenie wniosku dotyczącego pani poseł Krystyny Pawłowicz. Kto jest za? (3) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (2) Dziękuję. Wniosek zostanie rozpatrzony przez Komisję.

Kolejny wniosek, który do nas wpłynął, nr 204/17, został złożony przez grupę posłów, byłych członków Klubu Poselskiego Kukiz'15. Wnoszą oni o wszczęcie postępowania przez Komisję Etyki w związku z wpisem zamieszczonym na Facebooku przez posła Pawła Kukiza oraz jego wypowiedzią na antenie ogólnopolskiej stacji telewizyjnej w dniu 23 listopada br. Czy są w tej sprawie jakieś wnioski? Bardzo proszę.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, moim zdaniem wypowiedzi przewodniczącego Kukiza były nie tylko nie na miejscu, ale wyraźnie naruszyły zasady etyki poselskiej. Słowa posła Pawła Kukiza uderzają bezpośrednio w konkretnych parlamentarzystów, wymienionych z imienia i nazwiska. Chodzi o posłów: Annę Marię Siarkowską, Małgorzatę Zwiercan, Małgorzatę Janowską, Sylwestra Chruszcza, Kornela Morawieckiego i Ireneusza Zyskę. Mówić o tych parlamentarzystach jako o zdrajcach, jest zdecydowanie nie na miejscu. Stąd zgłaszam wniosek o podjęcie przez Komisję inicjatywy rozpatrzenia tej sprawy.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Pan poseł Długi, bardzo proszę.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Bardzo przepraszam, panie pośle, ale jak ich należy nazwać? Czy jest inne słowo określające osoby, które sprzeniewierzyły się swoim obietnicom i całemu swojemu ugrupowaniu? Jak określa się tych, którzy dali się kupić? Nie wnikam, jakie były ich motywy. Nie znamy ich. W żadnym razie nie widzę jednak powodu, aby na ten temat dyskutować. Poseł Kukiz przedstawił własną ocenę konkretnych zachowań, które – co tu dużo mówić – chyba przez każdego z nas zostaną uznane za nieodpowiednie.

Poza tym, polecam przypomnieć sobie co mówili niektórzy posłowie PiS, gdy młody poseł z tego ugrupowania zdecydował się na przejście do Kukiz'15. My nie robiliśmy wtedy z tego afery. Powtórzę raz jeszcze: poseł Paweł Kukiz wyraził swój pogląd, ma do tego prawo, pogląd jest uzasadniony i dlatego nie widzę powodu, żeby Komisja Etyki zajmowała się tą sprawą. Dziękuję.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Proszę zobaczyć, że jest jeszcze mowa o recyklingu i o śmieciach. Te sformułowania są odnoszone wprost do posłów.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Jak wprost?

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Panie pośle, a jak nie wprost? W wielu punktach się ze sobą zgadzamy, ale w tym przypadku nie mogę przyznać panu racji. Wydaje mi się, że zarówno pańska wrażliwość, jak i posiadana wiedza prawnicza powinna skłaniać pana do poparcia wniosku o zajęcie się tą sprawą. Okazuje się jednak, że przynależność do Klubu Poselskiego Kukiz'15 jest w pana przypadku czynnikiem przesądzającym w tym momencie.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Panie pośle, taki bardzo osobisty atak z pana strony jest nie na miejscu. Dałem przecież przykład, że posłowie z innych klubów potrafili się wypowiadać bardzo negatywnie w analogicznych sytuacjach. Moja ocena wniosku nie ma nic wspólnego z przynależnością do klubu poselskiego i bardzo proszę, żeby pan takich zarzutów nie wysuwał pod moim adresem w przyszłości, bo bardzo nie lubię takich rzeczy.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Panowie posłowie, proszę o mniej emocji.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Jeżeli już mamy rozmawiać w taki sposób, to wiadomo, że jest zlecenie z PiS, aby rozbić klub Kukiz'15. Wiemy, że tak jest, ale to wasze polityczne prawo.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Panie pośle, bardzo proszę…

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Używanie tego rodzaju argumentów na posiedzeniu Komisji Etyki jest jednak nie na miejscu i dlatego kończąc, wnoszę, żeby sprawą się nie zajmować i skierować ją tam, gdzie jej miejsce, czyli do wspomnianych wcześniej śmieci czy też odpadów.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Panie pośle, ograniczam pana wniosek do słów, żeby nie zajmować się tą sprawą. Jeszcze pan poseł Sosnowski, bardzo proszę.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Wysoka Komisjo, pan poseł Paweł Kukiz wielokrotnie bardzo surowo oceniał PSL, ale ja mimo wszystko poprę wniosek posła Długiego. Być może słowa posła Kukiza były ostre, ale zwracam uwagę, że wcale nie nazywa byłych posłów swojego klubu zdrajcami. Moim zdaniem posłowi Kukizowi chodzi o to, że wymienieni posłowie zdradzili pewne wartości, a to jednak jest różnica. Użyte określenia są twarde i zdecydowane, ale dostrzegam różnicę pomiędzy nazwaniem kogoś zdrajcą a zarzuceniem mu zdrady wartości. Czy to co powiedział poseł Kukiz naruszyło czyjąś godność? Nie powiedziałbym. Moim zdaniem poseł ma prawo do własnych ocen, nawet jeśli są one dość surowe. Nie dostrzegam naruszenia czyjejkolwiek godności w słowach posła Kukiza.

Poza tym zwracam uwagę, że w Sejmie bardzo często pod adresem posłów z różnych opcji politycznych padają stwierdzenia, że zdradzili wyborców itd. Gdybyśmy przebadali wypowiedzi wszystkich posłów, to jestem przekonany, że takie określenia znaleźlibyśmy u przedstawicieli wszystkich formacji politycznych.

W sprawie tego wniosku będę głosował jak pan poseł Długi, nie tylko dlatego, że akurat obok niego teraz siedzę. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Poseł Bernacki, bardzo proszę.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Szanowni państwo, zauważcie z jakimi sformułowaniami mamy do czynienia. Po pierwsze, że posłowie dzisiaj sprzedali swoich wyborców. Po drugie, cytuję: „Dziwnym trafem również dziś odbywa się w Sejmie debata nad śmieciami i odpadami. Trudno nie znaleźć analogii". Nie chodzi więc tylko o samo stwierdzenie, że ci posłowie zdradzili. Poseł Kukiz dokonuje analogii pomiędzy dwoma faktami, a poza tym stwierdzenie, że sprzedali swoich wyborców, jest chyba także wysoce nie na miejscu. Oczywiście, Komisja podejmie decyzję większością głosów, ale ja będę się upierał, że jeśli zgodzimy się na takie wypowiedzi, to popsujemy zupełnie poziom dyskusji i kultury wewnątrzparlamentarnej.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Dziękuję. Proszę, poseł Mieszkowski.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

Z przykrością stwierdzam, że na taki poziom publicznej debaty, jaki teraz mamy, już dawno wyraziliśmy zgodę. Wydaje się, że staje się on niestety normą. Myślę, że wszyscy się zgodzimy, że użyty język kompromituje parlamentarzystę, ale jak powiedziałem, ponieważ pewne rzeczy stały się normą, uważam, że powinniśmy się zastanowić, czy nie zainicjować dyskusji na temat języka w polskim Sejmie, odwołując się nie tylko do tego pojedynczego przypadku.

Proszę zwrócić uwagę, czy przypadkiem my, rozmawiając na temat wypowiedzi posłanek i posłów, nie zaniżamy kryteriów, przyjmując do wiadomości sposób, w jaki są komentowane przeróżne polityczne wydarzenia. Myślę, że słuchając używanych argumentów powinniśmy głęboko zastanowić się, w jaki sposób powinniśmy ze sobą rozmawiać. W mojej ocenie znajdujemy się w takim momencie, że jeśli czegoś nie zrobimy, to usunie nam się spod nóg fundament, na którym ciągle jeszcze stoimy. Jeżeli za normę przyjmiemy zaniżenie poziomu debaty publicznej, to wypowiedź posła Kukiza mieści się w tej normie, ale jeżeli nasze wymagania są wyższe, to oczywiście poseł Kukiz naruszył normy, które powinny obowiązywać w publicznej debacie. Zastanawiam się, która wersja jest prawdziwa.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Panie pośle, ponieważ – jak mniemam – członkowie Komisji Etyki Poselskiej nie zgadzają się na obniżanie poziomu publicznej debaty, zaproponowaliśmy zmiany w regulaminie Komisji i w regulaminie Sejmu. My się na pewne rzeczy nie zgadzamy, ale czy Komisja Regulaminowa zgodzi się z naszym poglądem, tego nie wiem. Nie wiem, czy Komisja Regulaminowa przychyli się do naszej opinii, że podniesienie poziomu publicznej debaty jest konieczne. Zobaczymy, w jaki sposób odniesie się ona do naszego wniosku, który przesłaliśmy zarówno do Komisji Regulaminowej, jak i na ręce Marszałka Sejmu. Wszyscy członkowie Komisji Etyki stoją na stanowisku, że poziom debaty w polskim parlamencie powinien zostać podwyższony. Rzeczywistość jest jednak odmienna i jak na razie poziom tej debaty konsekwentnie się obniża. Dzieje się to niestety za przyzwoleniem różnych stron naszej sceny politycznej. Słowa, których używają posłowie, są coraz ostrzejsze i coraz bardziej nie na miejscu. Dlatego wpływają do nas takie, a nie inne wnioski.

Proszę państwa, jako dalej idący poddaję najpierw pod głosowanie wniosek o niezajmowanie się sprawą wypowiedzi posła Pawła Kukiza. Kto jest za wnioskiem?(2) Kto jest przeciw?(1) Kto się wstrzymał od głosu? (2) Dziękuję. Stwierdzam, że Komisja nie zajmie się rozpatrzeniem wniosku nr 204/17.

Przechodzimy do zajęcia stanowiska wobec następnej sprawy. Ostatni wniosek w dniu dzisiejszym, nr 205/17. Jest to wniosek osoby prywatnej. Poseł Sosnowski, bardzo proszę.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Wysoka Komisjo, zapoznałem się z treścią tego wniosku. Moim zdaniem jest to bardziej informacja dla Komisji Etyki Poselskiej o zdarzeniu, a nie konkretny wniosek, który powinniśmy rozpatrzyć. O swoich odczuciach pan Jakub Rudnicki, autor pisma, poinformował zarówno panią premier, jak i odpowiednie służby. Komisja nie jest właściwym ciałem do zbadania zarzutów pana Rudnickiego kierowych pod adresem konkretnych osób, które są nie tylko parlamentarzystami, ale pełnią także wysokie funkcje w rządzie. Wnoszę o niezajmowanie się tą sprawą przez Komisję.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Dziękuję. Czy są inne wnioski? Nie słyszę. Czy jest sprzeciw wobec propozycji posła Sosnowskiego? Nie ma sprzeciwu. Dziękuję. Komisja nie podejmie inicjatywy w sprawie opisanej we wniosku nr 205/15.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie nowych wniosków. Przechodzimy do pkt 4 porządku dziennego, poświęconego rozpatrzeniu projektu sprawozdania Komisji Etyki Poselskiej z analizy danych zawartych w oświadczeniach o stanie majątkowym posłów złożonych na początku VIII kadencji Sejmu oraz za rok 2015. Przed dyskusją nad sprawozdaniem zarządzam krótką przerwę w posiedzeniu.

[Po przerwie]

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Wznawiam obrady Komisji Etyki Poselskiej. Jesteśmy w trakcie prac nad pkt 4 – rozpatrzenie projektu sprawozdania Komisji Etyki Poselskiej z analizy danych zawartych w oświadczeniach o stanie majątkowym posłów złożonych na początku VIII kadencji Sejmu oraz za rok 2015.

Szanowni państwo, do sprawozdania Komisji zostały złożone wyjaśnienia niektórych posłów. Przyjęcie tych wyjaśnień przez Komisję poddam pod głosowanie. Kto jest za przyjęciem wyjaśnień? (4) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (1) Dziękuję. Stwierdzam, że Komisja przyjęła wyjaśnienia.

Projekt sprawozdania Komisji z analizy danych zawartych w oświadczeniach o stanie majątkowym posłów został państwu dostarczony. Czy ktoś zgłasza uwagi do tego projektu? Nie ma uwag. Poddaję projekt sprawozdania pod głosowanie. Kto jest za przyjęciem projektu sprawozdania? (5) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (1) Dziękuję. Stwierdzam, że Komisja przyjęła projekt sprawozdania jednogłośnie.

Przechodzimy do pkt 5 – sprawy bieżące. Proszę państwa, do Komisji wpłynęło odwołanie pana posła Jacka Żalka. Rozumiem, że wszyscy państwo otrzymaliście treść tego odwołania. Problem z tym odwołaniem jest taki, że zostało ono złożone po terminie. Uchwała Komisji, zgodnie z regulaminem, została już opublikowana w systemie informacyjnym, a pan poseł dopiero teraz się od niej odwołał. Dodatkowo czyni to przez pełnomocnika, czego nie przewiduje regulamin. Tylko poseł ma prawo złożyć odwołanie. Czy ktoś z państwa chce w tej sprawie zabrać głos? Proszę bardzo.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Pani przewodnicząca, nie ma nad czym dyskutować. Regulamin wyraźnie określa kto i kiedy ma prawo złożyć odwołanie. Jeżeli w jakiejkolwiek sytuacji zdarzy mi się przekroczyć termin na złożenie odwołania, to z mocy prawa takie odwołanie jest nieskuteczne. Zdaje się, że nie ma innej możliwości, prawda panie mecenasie?

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Zgadza się, panie pośle.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Czy macie panowie jakieś uwagi dotyczące projektu naszego pisma będącego reakcją na odwołanie posła Żalka?

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Żadnych uwag.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Czy jest sprzeciw wobec propozycji wystosowania pisma w zaproponowanej treści do zainteresowanego posła? Nie słyszę sprzeciwu. Dziękuję bardzo.

Przed nami ostatni punkt porządku dziennego – wybór przewodniczącego i zastępcy przewodniczącego Komisji. Proszę państwa, kadencja moja i pana przewodniczącego Sosnowskiego wygasła. Ponieważ funkcja przewodniczącego i zastępcy przewodniczącego Komisji jest sprawowana rotacyjnie, przez sześć miesięcy, chciałabym zaproponować na nowego przewodniczącego pana posła Krzysztofa Mieszkowskiego, a na jego zastępcę pana posła Włodzimierza Bernackiego. Z naszych wyliczeń wynika, iż nadszedł czas na przewodniczącego z Nowoczesnej. Czy są inne kandydatury? Nie ma. Czy panowie zgadzacie się kandydować?

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

Tak, pani przewodnicząca.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Tak, chociaż ze mną może być pewien kłopot.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Jak się okaże, że jest kłopot, to dokonamy zmiany. Decyzję podejmujemy tu i teraz, panie pośle. Swoje funkcje nowy przewodniczący i zastępca przewodniczącego będą pełnić od jutra, tj. od 14 grudnia.

Poddaję kandydatury pod głosowanie. Kto jest za wyborem posła Mieszkowskiego na przewodniczącego Komisji, a posła Bernackiego na zastępcę przewodniczącego? (5) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (0) Dziękuję. Stwierdzam, że Komisja jednogłośnie dokonała wyboru nowego przewodniczącego i zastępcy przewodniczącego.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny. Życzę wszystkim państwu pięknych świąt Bożego Narodzenia. Zamykam posiedzenie Komisji.